

Pismo Studentów

WUJ

Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego

MIESIĘCZNIK NR 3 (295) • ROK XXVI • GRUDZIEŃ 2021 • ISSN 1429-995X

WWW.ISSUU.COM/PISMOWUJ • ROZDAWANY BEZPŁATNIE

Helpers' Generation na UJ – str. 8

Co dalej z MediaTorami? – str. 9

14 urodziny UJOT TV – str. 11



All In UJ

– społeczność aktywna w działaniu – str. 6

Gwiazdkowy zawrót głowy

W pogoni za Mikołajem

Zakupowe szaleństwo pewnie raz na jakiś czas zdarza się każdemu z nas. Jednak co zrobić, kiedy obowiązek przygotowania świątecznych prezentów kojarzy nam się już tylko z niechcianymi wycieczkami po galeriach, tłumami ludzi i zszarganymi nerwami? Warto po prostu na chwilę się zatrzymać...



Kiedy mija 1 listopada, a wraz z nim Dzień Wszystkich Świętych, na sklepowych półkach zamiast zniczy pojawiają się czekoladowe mikołaje i kalendarze adwentowe. Centra handlowe przystrajane są w choinkowe ozdoby, całe mieniąc się światłkami w takt utworu Last Christmas. Tym samym ponad miesiąc przed Bożym Narodzeniem czuć już wokół nas świąteczną atmosferę. Raczej większość z nas lubi ten okres w roku, ale czy to wszystko nie dzieje się trochę za szybko? Dzisiejszy świat pędzi z niewyobrażalną prędkością i czasem trudno nam jest wyhamować. A to właśnie ten wigilijny czas powinien być dla nas okazją do zatrzymania się i skupienia na tym, co naprawdę ważne.

ŚWIĄTECZNY BIZNES

Dla wielu przedsiębiorstw grudzień to miesiąc, w którym uzyskany przychód jest na tyle duży, że zapewnia funkcjonowanie przez kolejny rok. Chociaż zazwyczaj firmy posiadają ofertę zdolną zaspokoić wymagania klientów przez cały sezon, to największe triumfy świętują właśnie

przy okazji zapotrzebowania na mikołajowo-choinkowe prezenty. Jednak oprócz branż, które kojarzą nam się z gwiazdkowymi podarunkami, tak naprawdę wszyscy specjaliści od reklamy wykorzystują świąteczne motywy, aby osiągnąć swoje cele. Nieważne, czy chcemy kupić lodówkę, książkę, abonament telefoniczny czy nową biżuterię, z okazji Bożego Narodzenia praktycznie każdy produkt może zostać otoczony śnieżynkami i bombkami. Chociaż święta to wyjątkowy okres pod wieloma względami, stał się on niestety także dobrze sprzedającym się „produktem”, z którym chcąc nie chcąc wszyscy się stykamy. Jak w wiele dziedzin naszego życia i tutaj wniknęła komercja, a z nią niestety do znudzenia powtarzane mikołajowo-śnieżynkowe wizerunki. W nadmiarze ta pełna uroku wizja wszystkiego wokół może przyprawiać nawet o ból głowy, ale taki jest właśnie świąteczny biznes.

METAFIZYCZNY WYMIAR

Z roku na rok wydajemy na grudniowe prezenty coraz więcej, a niespodzianka pod choinką

rzadko kiedy jest teraz parą zimowych skarpetek czy goździkową herbatą – nasze prezenty stają się coraz droższe i bardziej wymyślne. Biegamy od sklepu do sklepu, przeklikujemy się z jednej karty w przeglądarce na drugą, kupujemy produkt za produktem, wydajemy więcej niż planowaliśmy – prosty przykład konsumpcjonizmu. Przy tym wszystkim pojawiają się kolejne siwe włosy, krople potu na czole i niepotrzebne nerwy. Chyba coś jest tutaj nie tak... Czy nie lepiej w ten świąteczny czas zatracić się w zapachu domowego piernika? Zapatrzyć w płomień świec na wigilijnym stole lub w światło migających lampek na choince? To dobry czas, aby zastanowić się nad tym, co w życiu jest naprawdę ważne. To, żeby sprawić najbliższej osobie wyjątkowy prezent, czy może w te bożonarodzeniowe dni bardziej liczy się nasza obecność i to, że po prostu jesteśmy razem?

BYĆ RAZEM TU I TERAZ

Zatrzymajmy się na chwilę i zadajmy sobie pytanie: o co tak naprawdę chodzi w te święta? Nawet jeśli nie przywiązujemy wagi do religijnego znaczenia tych kilku dni pod koniec roku, raczej większość z nas w ten czy inny sposób celebruje Boże Narodzenie. Zamiast przejmować się tym, czy zdążymy na czas umyć okna, kupić prezenty i przyszykować wszystkie dwanaście potraw, może warto po prostu sięść wspólnie w wigilijny wieczór i popatrzeć na siebie? Ze zrozumieniem, troską, empatią... Porozmawiać o tym, o czym nie ma czasu wspomnieć na szybkich rodzinnych obiadach lub w biegu między obowiązkami. Przytulić się do siebie, żeby poczuć prawdziwą bliskość tych, którzy są z nami. Poczuć wdzięczność za to, że po prostu są. Podać rękę tym, z którymi nie zawsze nam jest po drodze. Spróbujmy w tym pędzie życia chociaż przez chwilę być tu i teraz, z tymi, których kochamy. Nie myśląc o problemach, niedokończonych sprawach i tym wszystkim, co zajmuje na co dzień nasz umysł. Bo czy to właśnie nie bliskie nam osoby i relacje z nimi tworzą magię tych świąt?

JUSTYNA ARLET-GŁOWACKA





Szukamy dziennikarzy, rysowników i fotografów

Publikuj w „WUJ-u”!

Redakcja pisma „WUJ – Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego” poszukuje młodych dziennikarzy chętnych do współpracy. Szukamy osób piszących, fotografujących oraz rysowników. Jesteśmy otwarci na tych, którzy mają swoje pomysły na materiały, ale podpowiemy też, o czym warto napisać. Skupiamy się na tematach związanych ze studentami i naszą uczelnią. Zapraszamy do współtworzenia pisma wydawanego od 1990 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod adresem e-mail: wuj.redakcja@gmail.com. Do zobaczenia w redakcji!

Wiesz, że dzieje się coś ciekawego? Daj nam znać!

Organizujesz ciekawą inicjatywę na UJ, którą chcesz nagłośnić? Wiesz, że na UJ powstaje coś, co warto przedstawić naszej społeczności akademickiej? Znasz kogoś z naszej uczelni kto ma niecodzienną pasję lub dokonał czegoś wyjątkowego? Ruszasz z nowym projektem, skierowanym do studentów? Skontaktuj się z nami pod adresem: wuj.redakcja@gmail.com przesyłając szczegóły. Chętnie pomożemy!



Pismo Studentów „WUJ – Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego”.

Redakcja: ul. Piastowska 47, 30-067 Kraków

Wydawca: Fundacja Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak”

e-mail: wuj.redakcja@gmail.com; tel. 788 818 487

Strony internetowe: www.issuu.com/pismowuj oraz www.facebook.com/pismowuj

Redaktor naczelna: Joanna Pawlik

Zespół: Iza Olczyk, Adrian Burtan, Jadwiga Wąsacz, Lucjan Kos (foto), Agata Kurzańska, Marcelina Koncewicz, Ewa Zwolińska, Dorota Łanoszka, Kacper Pusztuk, Martyna Szulakiewicz-Gaweł (foto), Grzegorz Jarecki, Wojciech Skucha, Aleksandra Kocerba, Karolina Iwaniec, Agnieszka Włodarczyk, Olga Sochaczewska, Justyna Arlet-Głowacka

Korekta: Iza Olczyk i Adrian Burtan

Kolportaż: Sebastian Pędziwiatr

Okładka: fot. Lucjan Kos

Reklama: wuj_reklama@op.pl

Numer zamknięto: 24 listopada 2021 roku

Wieści z UJ

Źródło informacji: www.uj.edu.pl

Nowy dyrektor USD

Zatwierdzono nominację dr. hab. Wojciecha Cyryla, prof. UJ na stanowisko dyrektora Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie (USD). Posiedzenie komisji odbyło się 3 listopada, a z dniem 22 listopada br. nowy dyrektor rozpoczął wykonywanie obowiązków. Dr hab. Wojciech Cyryl, prof. UJ zastąpił na tym stanowisku prof. Krzysztofa Fyderka, który złożył rezygnację ze stanowiska. Jak czytamy w koncepcji pracy przedstawionej przed komisją konkursową „biorąc pod uwagę sytuację, w jakiej szpital się znalazł, tylko pełne wsparcie kadry zarządzającej i personelu wspomagającego dla personelu medycznego, partnerska współpraca oraz zaangażowanie wszystkich pracowników pozwolą mieć nadzieję, że szpital będzie nadal kontynuował swoją misję, którą najlepiej oddaje motto wyryte na jego murach ‘Życie dziecka najwyższym dobrem’”. Dr hab. Wojciech Cyryl, prof. UJ jest absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz innych międzynarodowych uczelni, członkiem Rady Nadzorczej Jagiellońskiego Centrum Innowacji, a także założycielem i organizatorem Centrum Badań Klinicznych. Piastował także liczne funkcje zarządcze w spółkach sektora medycznego. Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Krakowie to największa placówka pediatryczna na południu Polski. Szpital działa we wszystkich dziedzinach specjalnościach pediatrycznych i chirurgicznych, dzięki czemu zapewnia największą kompleksowość leczenia. Stanowi również bazę dydaktyczną i badawczą dla Instytutu Pediatrii Wydziału Lekarskiego UJ CM.



OLGA SOCHACZEWSKA

Laureaci Sheng 2 z UJ

W II edycji międzynarodowego konkursu Sheng na polsko-chińskie projekty badawcze wsparcie finansowe otrzymał prof. Józef Dulak z Wydziału Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii UJ oraz prof. Szczepan Zapotoczny z Wydziału Chemii UJ. Łączny budżet przyznanych im grantów na polską część badań wynosi prawie 3,7 mln złotych. Międzynarodowy konkurs dwustronny Sheng 2 organizowany jest przez NCN we współpracy z chińską agencją National Natural Science Foundation of China (NSFC), zgodnie z procedurą oceny równoległej. Prof. Józef Dulak, kierownik Zakładu Biotechnologii Medycznej UJ, zrealizuje projekt „Wzmocnienie naprawy serca po zawale za pomocą genetycznie ulepszonych kardiomiocytów i komórek śródbłonna uzyskanych z indukowanych pluripotentnych komórek macierzystych”. Badania będą prowadzone we współpracy z Uniwersytetem Fudan w Szanghaju. Natomiast głównym celem projektu prof. Szczepana Zapotocznego z Zakładu Chemii Fizycznej i Elektrochemii UJ jest zaprojektowanie szeregu inteligentnych włókien opartych na naturalnych biopolimerach, w tym głównie szybko reagujących termochromowych włókien celulozowych. W ramach pracy z Donghua University zostaną wytworzone i zbadane kompozytowe, inteligentne włókna zawierające reagujące na bodźce nanowypełniacze, tj. nanocząstki i nanopłytki. Cała lista rankingowa jest dostępna na stronie ncn.gov.pl.



OLGA SOCHACZEWSKA

Miniatura 5 ciąg dalszy

Na czwartej liście rankingowej konkursu Miniatura 5 opublikowanej 17 listopada 2021 roku znalazło się dziewięciu naukowców z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Są to: dr Elżbieta Karnas z Wydziału Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii, dr Jagoda Drag i dr Klaudia Lustyk z Wydziału Farmaceutycznego, dr Dominika Kaniecka z Wydziału Filologicznego, dr Alicja Kamińska z Wydziału Biologii, dr hab. Janusz Konstanty-Kalandyk i dr Magdalena Skóra z Wydziału Lekarskiego, dr Gabriela Grzybek z Wydziału Chemii i dr hab. Agnieszka Kuszewska z Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych. Wymienieni powyżej są kolejnymi pracownikami UJ, którzy rozpoczną badania wstępne i pilotażowe, kwerendy, staże naukowe oraz wyjazdy konsultacyjne dzięki finansowaniu z Narodowego Centrum Nauki. Celem konkursu Miniatura jest wspieranie działań naukowych prowadzących do przygotowania przyszłego projektu badawczego. Lista wszystkich działań naukowych zakwalifikowanych do finansowania dostępna jest na stronie ncn.gov.pl.



OLGA SOCHACZEWSKA



Rocznica Sonderaktion Krakau

W dniu 6 listopada br. Uniwersytet Jagielloński wraz z innymi krakowskimi uczelniami obchodził Akademicki Dzień Pamięci. Była to 82. rocznica przeprowadzonej przez gestapo akcji represyjnej, znanej powszechnie jako Sonderaktion Krakau. W jej wyniku aresztowano 183 krakowskich profesorów i nauczycieli akademickich i wywieziono do obozów koncentracyjnych w Sachsenhausen i Dachau, gdzie kilku z nich straciło życie. Część obchodów miała miejsce na cmentarzu Rakowickim. Rektor UJ prof. Jacek Popiel odstonił grobowiec, odnowiony dzięki inicjatywie Komitetu ds. Opieki nad Grobami Profesorów UJ, w którym spoczywają doc. Jadwiga Miklaszewska i prof. Stanisław Miklaszewski. Kwiaty złożono także na mogiłach znajdujących się na Cmentarzu Salwatorskim oraz pod tablicą w koszarach przy ul. Wrocławskiej. – Te tragiczne wydarzenia, których ofiarami byli pracownicy krakowskich uczelni przywołujemy co roku jako przestrożę – powiedział rektor UJ prof. Jacek Popiel do zgromadzonych w auli Collegium Novum UJ, gdzie odbyły się główne uroczystości. Obchody zakończyło złożenie kwiatów pod tablicami pamiątkowymi w Collegium Novum oraz pod Dębem Wolności.

OLGA SOCHACZEWSKA

Student UJ stypendystą w Pekinie

Igor Szpotakowski, absolwent prawa oraz studiów azjatyckich Uniwersytetu Jagiellońskiego, został tegorocznym laureatem i stypendystą Yenching Academy w Pekinie, elitarnej jednostki działającej w ramach Uniwersytetu Pekiniego. Jest jedynym absolwentem polskiej uczelni wyższej przyjętym do programu w tym roku oraz jednym spośród 100 przyjętych kandydatów na świecie. Program Yenching Academy podzielony jest na sześć obszarów tematycznych: polityka i stosunki międzynarodowe, filozofia i religia, literatura i kultura, prawo i społeczeństwo, historia i archeologia oraz ekonomia i finanse. Laureat będzie kontynuował swoje badania nad chińskim prawem, koncentrując się na „zielonych zasadach” w nowym chińskim kodeksie cywilnym z 2020 roku. Już wcześniej studiował i prowadził badania w Chinach oraz w Wielkiej Brytanii. Jest współautorem dwóch książek na temat prawa chińskiego i redaktorem dwóch kolejnych oraz autorem licznych tekstów naukowych dotyczących systemu prawnego Chińskiej Republiki Ludowej. To także stypendysta The Ryoichi Sasakawa Young Leaders Fellowship Fund (SYLFF).



OLGA SOCHACZEWSKA

Anioły dla krakowskiego szpitala

Oddział Kliniczny Neurologii Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie otrzymał diamentowy status Nagrody ESO Angels 2021. Inicjatywa Angels honoruje i ocenia szpitale ze 112 krajów świata przystosowane do szybkiego i profesjonalnego postępowania w przypadku wystąpienia udaru. W Polsce ta choroba dotyka rocznie aż 72 tysięcy pacjentów. Najwyższy tytuł diamentowy otrzymują ośrodki, w których m.in. ponad 75 proc. pacjentów leczonych w ośrodku od momentu przyjęcia do wdrożenia leczenia rekanalizacyjnego czeka zaledwie 60 minut. – Nic bardziej nie cieszy, niż nagroda czy wyróżnienie, które jest obiektywne. Pokazuje to jasno, że robimy kawał dobrej roboty – stwierdził Marcin Jędrzychowski, dyrektor Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie. Oddział Kliniczny Neurologii we współpracy z Zakładem Diagnostyki Obrazowej w ramach Uniwersyteckiego Centrum Leczenia Ostrego Udaru Niedokrwinnego Mózgu już od kilku lat prowadzi stałe działania edukacyjne na temat objawów i możliwości leczenia udaru mózgu dla mieszkańców Krakowa i Małopolski.

OLGA SOCHACZEWSKA

Tablica NZS

W Collegium Broszianum przy ul. Grodzkiej 52 w 40. rocznicę powstania Niezależnego Zrzeszenia Studentów odsłonięto tablicę upamiętniającą jego wiec założycielski. W uroczystości wzięli udział m.in. prof. Jacek Popiel, rektor UJ, Bogusław Kośmider, zastępca prezydenta Krakowa oraz Adam Kalita, prezes Zarządu Stowarzyszenia NZS 1980 i pomysłodawca upamiętnienia wydarzeń z 22 września 1980 roku. Decyzja o umieszczeniu tablicy została podjęta 26 maja 2021 roku. Niezależne Zrzeszenie Studentów (NZS) powstało w wyniku pamiętnych wydarzeń i strajków robotniczych z sierpnia 1980, będących sprzeciwem wobec ówczesnego reżimu politycznego w naszym kraju. NZS skupiał młodych ludzi wymagających niezależnej od władz państwowych organizacji studenckiej, a ponadto demokratyzacji życia akademickiego, przestrzegania podstawowych swobód politycznych w kraju oraz praw człowieka, szanowania polskich tradycji niepodległościowych i patriotycznych.

OLGA SOCHACZEWSKA



WUJ na Konferencji Mediów Studenckich

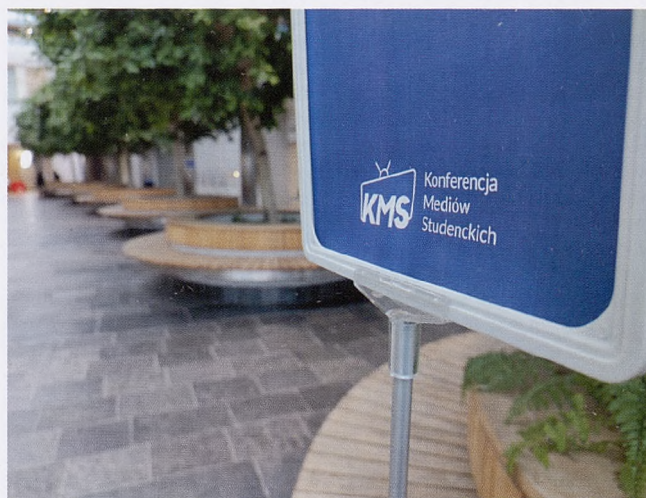
Różne oblicza dziennikarstwa

Co zrobić, żeby zachować rzetelność i obiektywność? Jak wygląda praca redaktora naczelnego? Jakie emocje towarzyszą komentatorom sportowym? Takie i inne pytania dotyczące medialnego świata, pojawiły się w trakcie paneli dyskusyjnych na studenckim wydarzeniu w stolicy.

Konferencja Mediów Studenckich to cykliczne wydarzenie, organizowane przez uczelnianą telewizję Uniwersytetu Warszawskiego Uniwerk.TV, przy współpracy z Samorządem Studenckim UW. Tegoroczna VI edycja odbyła się pod hasłem „Różnorodnie o mediach” w ostatni weekend listopada 2021, a jej uczestnicy reprezentowali akademickie zespoły radiowe czy telewizyjne z całej Polski (zagościła tam również reprezentacja „WUJ-a”). – Cieszy mnie bardzo ten fakt, że jesteśmy tutaj wszyscy, ponieważ dwa lata nas nie było, z wiadomych względów, więc myślę że i nam i Wam bardzo tej energii brakowało – przywitała zebranych Paulina Kowalczyk, redaktorka naczelna Uniwerk.TV. Konferencja rozpoczęła się piątkowy wieczór spotkaniem z dziennikarzem Tomaszem Lisem, który mówił między innymi o prawdzie, opowiadaniu historii i staniu po stronie wartości. W sobotę i w niedzielę uczestnicy mogli wziąć udział w panelach

dotyczących np. obowiązków kierownika produkcji czy pracy na planie telewizyjnej śniadaniowej. Całość wydarzeń wzbogaciły wycieczki do warszawskich redakcji, takich jak: Onet Rano, Dzień Dobry TVN czy NaTemat.pl. Istotą KMS są rozmowy z osobistościami z dziennikarskiego świata. W tym roku przedsięwzięcie wzbogacił swoją obecnością także: Bartosz Węglarczyk (redaktor naczelny portalu Onet.pl), Sebastian Szczepny (komentator sportowy, którego głos znają chociażby kibice skoków narciarskich) czy Anna Kalczyńska (prezenterka porannego programu Dzień Dobry TVN). Tak jak różnorodne są media, tak zróżnicowane były tematy poszczególnych paneli i rodzaje dziennikarstwa, jakim zajmują się i o których opowiadali zaproszeni goście. Dzięki temu każdy z uczestników mógł znaleźć coś dla siebie, odkrywając również nieznane wcześniej oblicza medialnego świata.

JUSTYNA ARLET-GŁOWACKA



Stowarzyszenie All In UJ

Przyjaźń, rozwój i nieskrępowane działanie

Studia to czas, który da się wykorzystać na wiele różnych sposobów. Można rozwijać się poprzez naukę i pogłębianie wiedzy w interesujących nas dziedzinach. Poznawać akademickie miasto i korzystać z jego dobrodziejstw. Można także nawiązywać kontakty z nowymi ludźmi, bawić się i odkrywać w życiu to, co jeszcze nieznane. A jakby tak wszystkie te możliwości ze sobą połączyć?



ALL IN UJ
NAUKA KULTURA SPORT IMPREZA

Stowarzyszenie All In UJ zainicjowało swą działalność w 2012 roku jako odpowiedź na zauważoną lukę w działalności studenckiej Krakowa. – All In UJ powstało trochę w kontrze do tego, jakie możliwości mieli studenci na Uniwersytecie Jagiellońskim (koła naukowe, stowarzyszenia itp.). Chcieliśmy pokazać, że da się inaczej, lepiej, po swojemu i niezależnie. Miało to być miejsce, które będą cechowały wolność, kreatywność i nieskrępowane działanie – tłumaczy Tomasz Pytko, założyciel organizacji. Starając się zachować te pierwotne wartości, Stowarzyszenie funkcjonuje już prawie 10 lat i wcale nie traci zapału do dalszej pracy. łącząc wiele obszarów studenckiego życia, All In UJ składa się z 4 głównych filarów, które cechują odmienne pola zainteresowań.

KULTURA

To największy filar Stowarzyszenia, podzielony na dodatkowe mniejsze sekcje m.in. Fashion zajmujący się szeroko pojętą modą, All In Walks organizujący tematyczne spacerunki po Krakowie czy Music prowadzący np. muzyczne warsztaty gry na instrumentach. Pod skrzydłami Kultury działa również Team Media, ale o nim nieco później. Jednym ze sztandarowych projektów powstałym w 2017r. jest „teatralna rewolucja” pod nazwą Chodźże do teatru, „oferująca studentom możliwość czynnego uczestnictwa w życiu teatralnym Krakowa” – czytamy na fanpage’u przedsięwzięcia. Czym jeszcze jest filar Kultura? – To przede wszystkim różnorodność i pasja. Każdy z nas jest wyjątkowy na swój sposób; jesteśmy zbiorem osób z różnorodnymi zainteresowaniami, którymi staramy się dzielić zarówno wewnątrz stowarzyszenia,



ALL IN UJ
FOT. HUBERT SZUSTAR

Wystawa All In UJ

jak i na zewnątrz poprzez wydarzenia – opowiada Magda Witos, jedna z koordynatorek. – To niezwykle kolorowy filar. W ludziach Kultury najlepsza jest właśnie ta różnorodność – swoje zainteresowania łączymy wspólnie w wydarzenia dostępne dla wszystkich – dopowiada Krystyna Kowalewska, druga z koordynatorek.

TEAM MEDIALNY

Czym byłoby Stowarzyszenie, gdyby nie ludzie, którzy uwieczniają wszystkie jego akcje i wydarzenia? Team Media towarzyszy wszystkim filarom w ich działaniach, fotografując i filmując różne przedsięwzięcia All In UJ. – Mój filar jest dla mnie jak wielka kronika. Relacjonujemy działalność naszego

stowarzyszenia, niekiedy stanowi to nie lada wyzwanie, ale jest też bardzo satysfakcjonujące. To grupa bardzo uśmiechniętych, pomocnych i ambitnych ludzi, chociaż ja nazwałbym ich raczej przyjaciółmi – opisuje Artur Kalita, koordynator zespołu medialnego. – Uwielbiam to, że mogę pracować tutaj z grupą ludzi tak zapałoną do pracy jak ja – podkreśla Artur. – Media są przestrzenią do realizacji siebie i rozwoju, motywacją do działania, zwłaszcza w pandemicznym przestoju – dopowiada Karolina Marzec, członkini teamu.

NAUKA

Kolejnym filarem Stowarzyszenia jest Nauka. Najlepiej opisze



ją chyba sama koordynatorka, Marzena Bodek. – Myślę, że jesteśmy zgranym zespołem indywidualistów, którym zależy na zmienieniu rzeczywistości dookoła siebie. Bardzo doceniam to, że zdarzają się zarówno bardziej niszowe wydarzenia, wynikające z naszych prywatnych zainteresowań, jak i większe przedsięwzięcia, takie jak Tydzień Edukacji Seksualnej, które powstają z potrzeby edukowania ludzi w ważnych sprawach – tłumaczy Marzena. Istotnym przedsięwzięciem Nauki przy współpracy z Instytutem Psychologii UJ jest cykl Science First, „prezentujący najnowsze odkrycia nauki i ich zastosowania w badaniach i codziennym życiu”. Co przyciąga nowych członków w szeregi tego filaru? – Chciałbym

rozszerzyć swoje horyzonty oraz nabyć umiejętności związane z organizowaniem wydarzeń. Jest to okazja do poznania ciekawych ludzi, umożliwiająca uczestnikom naszych projektów poszerzenie wiedzy – opowiada Gustaw Kopras, Future Member, czyli kandydat na nowego członka Stowarzyszenia.

IMPREZA

Studia to dla wielu osób czas dobrej zabawy w towarzystwie nowo poznanych ludzi. Czym jest zatem Impreza w All In UJ? – To filar nastawiony na zapewnienie studentom (i nie tylko) rozrywki. Organizujemy od podstaw masę wydarzeń, podczas których uczestnicy mogą miło spędzać czas np. poznając nowe osoby, ciesząc się promocjami w klubach czy śpiewając swoje ulubione piosenki na karaoke. Jesteśmy bardzo zintegrowani i myślę, że właśnie dlatego tak dobrze nam się współpracuje – podkreśla Julia Oleś, koordynatorka. – Przez okres pandemiczny udowodniliśmy, że nasz filar nie musi być kojarzony tylko z klubami. Rozwinęliśmy się na płaszczyźnie wydarzeń rozrywkowych: Homequizey, własna platforma do Speed Daitingów czy Meetingów, kursy barmańskie, warsztaty taneczne – to tylko przedsmak tego co nowe – wylicza Wera Kulawska, była koordynatorka Imprezy, obecnie zajmująca się partnerstwami Stowarzyszenia. – Ten team to niesamowite osoby z głowami pełnymi pomysłów, które na pewno Was zaskoczą swoimi wydarzeniami, ponieważ Impreza nigdy nie zwalnia tempa – dodaje Wera.

SPORT

Jak mówi przysłowie, „w zdrowym ciele zdrowy duch”, dlatego w All In UJ nie mogło zabraknąć teamu, który



Więcej informacji o działalności 4 głównych filarów All In UJ można znaleźć na ich facebookowych stronach:

Nauka - @AllInUJnauka

Impreza - @AllInUJimpreza

Kultura - @AllInUJkultura

Sport - @AllInUJSport

zapewniałby studentom sportowe wydarzenia. – Ten filar to przede wszystkim nasz cykl Odkrywaj Sporty, który umożliwia poznanie nowych dyscyplin. To także integracja na płaszczyźnie nie tylko sportowo-rywalizacyjnej, ale też charytatywnej, dzięki takim akcjom jak BohateRun czy mecz UJ vs AGH, podczas których zbieramy środki na różne szczytne cele – wymienia Aleksandra Sieczkowska, koordynatorka zespołu. Dzięki działaniu członków teamu, studenci z UJ (i nie tylko), mają okazję spróbować swoich sił np. w warsztatach pole dance, squash'a czy krav magi. Co przyciąga do tego zespołu nowych członków? – Chciałem zacząć organizować wydarzenia sportowe

i e-sportowe na UJ-cie, a w Sporcie All In UJ mogę to zrobić. Cała ta studencka organizacja jest dla mnie miejscem pełnym ciekawych ludzi – opowiada Miłosz Wierzbński, kandydat na członka Stowarzyszenia.

HR TEAM

W tak dużej organizacji nie może zabraknąć wewnętrznego zespołu zajmującego się m.in. integracją jego członków i dbaniem o to, by ludzie dobrze się w niej czuli. – Dział Human Resources jest miejscem, gdzie odnajdzie się każda wróżliwa, empatyczna i otwarta dusza. Razem z dziewczynami z HR-u dbamy o dobre samopoczucie członków All In UJ oraz szeroko pojętą integrację, zaczynając od wspólnych wyjść do schroniska czy na planszówki, kończąc na wyjazdach z napiętym grafikiem pełnym rozrywających atrakcji – opowiada Natalia Plekaniec, członkini teamu. Co o tegorocznym zespole może powiedzieć jego koordynatorka? – W tym roku HR Team jest w pełni kobiecy i myślę, że bardzo czuć między nami „girl power”. Obecnie najbardziej zależy nam na integracji członków, ponieważ z powodu pandemii wielu studentów straciło pewność siebie w kontaktach międzyludzkich, inni natomiast są ich bardziej niż kiedykolwiek spragnieni. Naszym zadaniem jest więc zorganizować czas wewnątrz stowarzyszenia tak,

aby każdy czuł się tu dobrze. Dziewczyny mają głowy pełne pomysłów, a do tego z wielką wrażliwością podchodzą do problemów, które czasami zdarzają się w tak dużej grupie. Na taki team zawsze można liczyć – podsumowuje Olga Modzelewska.

BYĆ ALL IN

Członkowie i członkinie Stowarzyszenia wkładają dużo serca i energii w organizację przedsięwzięć, myśląc o odbiorcach. A co bycie w All In UJ daje im samym? – Przede wszystkim poczucie sprawczości i przynależności, której często poszukują młodzi ludzie na etapie edukacji. Tutaj rozwijamy się poza kierunkami naszych studiów i odnajdujemy perspektywę, z którymi nigdy nie mieliśmy styczności – tłumaczy Klaudia Janeczek, prezes Stowarzyszenia. A czy taka działalność zmienia coś w życiu tych osób? – Członkowie Stowarzyszenia z biegiem czasu stają się bardziej otwarci na świat, na innych ludzi i na różnorodność, bo właśnie ta różnorodność to jedna z cech All In UJ. Każdy z nas jest inny, ma trochę inne pasje i zainteresowania. To wszystko ścierając się trochę ze sobą, trochę uzupełniając, tworzy jedną wspaniałą społeczność – dopowiada Szymon Szymański, były prezes Stowarzyszenia.



Mecz charytatywny AGH vs UJ

JUSTYNA ARLET-GŁOWACKA

Akcja Helpers' Generation na UJ

Zostań dawcą szpiku

Każdego roku ponad 400 dzieci dowiaduje się, że choruje na nowotwór krwi, a 650 dorosłych w Polsce słyszy diagnozę – ostra białaczka. Czasami ich los może odmienić jedna decyzja – Twoja gotowość do oddania komórek macierzystych.

Już od 6 grudnia będzie można dotrzeć do bazy potencjalnych dawców na UJ podczas wspólnej akcji studentów i Fundacji DKMS Helpers' Generation. Po trzech ostatnich edycjach, które odbyły się online, inicjatywa zagości na UJ w formie stacjonarnej do 12 grudnia.

Jak można zaangażować się w niesienie pomocy chorym i dołączyć do bazy dawców?

– Podczas akcji będzie można się zarejestrować w trzynastu różnych lokalizacjach na UJ. Będą zorganizowane stoiska, na których wolontariusze objaśnią zainteresowanym cały proces. Rejestracja polega na wypełnieniu formularza rejestracyjnego i pobraniu wymazu z wewnętrznej strony policzka. Całość trwa około 7 min. Zarejestrować się

może każda zdrowa osoba w przedziale wiekowym 18-55 – objaśnia Katarzyna Michta, jedna z liderów akcji DKMS na UJ. Organizatorom zależy także na zwiększaniu świadomości odnośnie całego procesu. – Naszym celem jest edukowanie na temat dawstwa szpiku i tego, że nie ma to nic wspólnego z kręgosłupem. Planujemy zorganizować webinar edukacyjny, którego gościem będzie pacjent, który żyje dzięki dawcy szpiku – dodaje Kasia.

Jeśli chcecie poznać szczegóły akcji, zachęcamy Was do odwiedzenia facebookowego wydarzenia: „Zostań dawcą szpiku na UJ!” oraz instagramowych kont: @helpers_uj i @dkms_pl. Pamiętajcie, razem możemy więcej!

AP



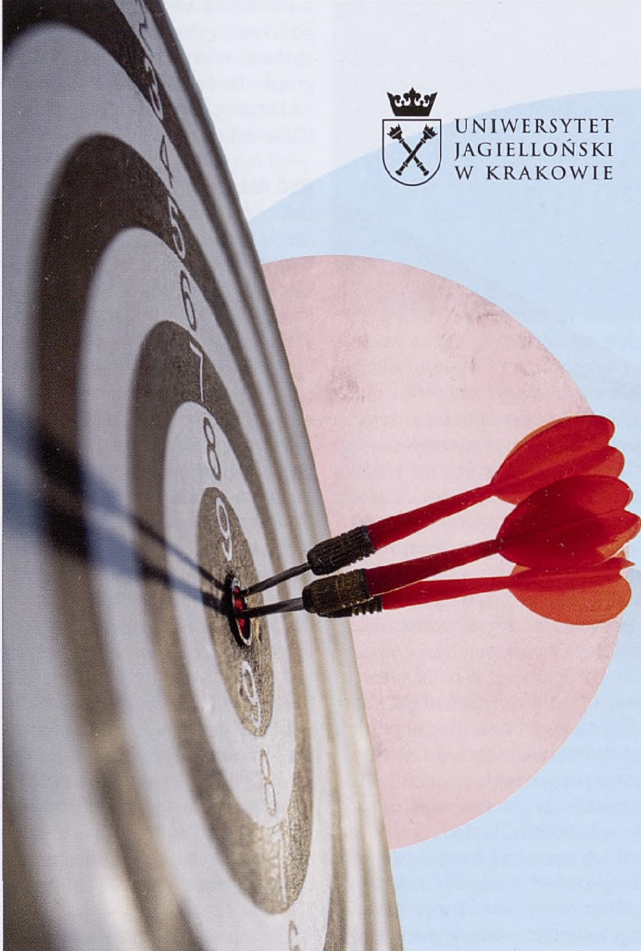
Dokładne lokalizacje stoisk akcji 6-10 grudnia w godzinach 10.00-16.00:

- Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej – parter,
- Wydział Biologii – hol główny,
- Biblioteka Jagiellońska – parter/hol główny,
- Instytut Zoologii i Badań Biomedycznych – parter,
- Wydział Filologiczny – Collegium Paderevianum II – hol,
- Wydział Chemii – hol główny,
- Wydział Prawa i Administracji – hol główny,
- Wydział Filozoficzny – Instytut Psychologii – hol,
- Wydział Matematyki i Informatyki – hol główny,
- Wydział Polonistyki,
- Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych – hol główny,
- Instytut Bliskiego i Dalekiego Wschodu – hol główny,
- Auditorium Maximum.



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

BIURO KARIER
CENTRUM WSPARCIA DYDAKTYKI



TARGI PRACY

6-10 GRUDNIA 2021

EDYCJA ZIMOWA

ONLINE

Zapisy i informacje o wydarzeniu
na stronie www.targipracy.uj.edu.pl

Jak będzie wyglądać przyszłość MediaTorów?

MediaTorów nie będzie w grudniu.

Co dalej z plebiscytem?

Przez lata była to jedna z najbardziej prestiżowych imprez dziennikarskich w Polsce. Ostatni raz odbyła się w grudniu 2019 roku, potem przyszła pandemia i słuch po niej zaginął. Sprawdziliśmy, jakie perspektywy na najbliższą przyszłość czekają MediaTory – jeden ze znaków rozpoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

MediaTory, czyli studenckie nagrody dziennikarskie to plebiscyt, w którym od 2007 roku adepci dziennikarstwa w całej Polsce nagradzają – ich zdaniem – najbardziej wyróżniających ludzi mediów oraz materiały dziennikarskie za poprzedni rok. Statuetkę w poprzednich latach dostawali m.in. Tomasz Sekielski, Martyna Wojciechowska, Ewa Ewart, Dorota Wellman czy Justyna Kopińska.

Organizatorem konkursu przez lata były Koło Naukowe Studentów Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UJ oraz Stowarzyszenie MediaTory. Inicjatywę aktywnie wspierały też władze uczelni. Wydarzenie od A do Z przygotowywali studenci, nie tylko dziennikarstwa. Prężnie działająca machina pracowała nad plebiscytem przez cały rok, by efekty zebrać podczas corocznej grudniowej gali w wypełnionej po brzegi auli Auditorium Maximum. Teraz jednak coś stanęło.

2020 – DECYZJA O ODWOŁANIU PLEBISCYTU

Zaczęło się od pandemii, która nadzwłaszcza jesienią 2020 roku

zbierała w Polsce żniwo w postaci tysięcy zakażeń i dużej liczby zgonów. Wiele imprez odwołano, przeniesiono albo zorganizowano w innej, bezpieczniejszej formie. Organizatorzy MediaTorów zdecydowali, że zaplanowana na 5 grudnia 2020 roku gala zostanie odwołana. Był to precedens, bo od 2007 roku, wydarzenie nie spadało z akademickiego kalendarza. „Dynamiczny rozwój sytuacji epidemicznej w Polsce oraz decyzja Ministerstwa Zdrowia o objęciu całego kraju czerwoną strefą, w której obowiązują dodatkowe obostrzenia, zmusiły nas do odwołania 14. Gali Finałowej Plebiscytu MediaTory – Studenckie Nagrody Dziennikarskie” – czytaliśmy w oświadczeniu Pauliny Bochenek, prezes Stowarzyszenia Mediatorzy. Jak podano dalej: „Chcemy jednocześnie zapewnić, że wszystkie materiały dziennikarskie powstałe w czasie kwalifikującym je do objęcia nominacjami w 2020 roku i zgłoszone przez studentów dziennikarstwa zostaną uwzględnione w procesie nominacyjnym i poddane pracom Jury Preselekcyjnego”.

Oświadczenie mogłoby sugerować, że w kolejnym roku edycja odbędzie się już normalnie. Tak jednak się nie stało.

2021 – GALI DALEJ NIE BĘDZIE

Jak wynika z naszych informacji, plebiscyt miał odbyć się jeszcze w marcu tego roku, a organizatorzy w przypadku dużych restrykcji i złej sytuacji epidemicznej planowali galę w formie online. – Pojawiały się takie pomysły, jednak stwierdziliśmy że nigdy nie będziemy w stanie dostarczyć widzom takich emocji, jak było to w przypadku gali prowadzonej z Auditorium Maximum – mówi nam Paulina Bochenek, prezes MediaTorów w latach 2019–2021. – Przeszkody natury technicznej i logistycznej, a do tego widoczne na horyzoncie zmiany wewnętrzne spowodowały, że postanowiliśmy skupić się na przeorganizowaniu struktur wewnętrznych, tak aby móc dalej działać sprawniej i aby gala mogła być jeszcze bardziej spektakularna – twierdzi.

Paulinę Bochenek spyaliśmy też o powody odwołania gali w tym roku. – Organizując 13. Galę Finałową w 2019 roku nikt z nas nie spodziewał się, że zaledwie kilka miesięcy później wybuchnie pandemia i zostaniemy wszyscy w domach. I chociaż studenci wrócili już na uczelnię, zachowując reżim sanitarny, to MediaTory potrzebują więcej czasu, żeby móc zrekrutować nowe osoby do zespołu, zorganizować się i działać. Zapewne spotkalibyśmy się z ograniczeniami, jeśli chodzi o samą galę, która od lat przyciągała widzów wypełniając Aulę Dużą Auditorium Maximum – przekonuje.

2022 – „MEDIATORY CHCĄ WRÓCIĆ DO DZIAŁANIA”

Wybuch pandemii, lockdown, a także problemy natury organizacyjnej w znacznym stopniu wpłynęły na przyszłość plebiscytu.



W Mediatorach widać zastój. Gala Plebiscytu ostatni raz odbyła się w 2019 roku.



– Być może pod tą marką powstanie coś więcej niż gala i plebiscyt – podkreśla Prezes MediaTorów.

Organizatorzy, przygotowując galę, większość czasu spędzali w pomieszczeniach Instytutu Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej (Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ), do którego dostęp w czasie pandemii, podobnie jak do innych budynków uczelni, był znacznie ograniczony. To uniemożliwiło spotkania członków i przygotowanie wydarzenia. Organizatorzy nie wykluczają jednak, że plebiscyt i gala mają szansę odbyć się w przyszłym roku. – MediaTory chcą wrócić do działania, znów udowadniać, że studenci interesują się dziennikarstwem i pokazywać, jakie tematy są dla nich ważne. Nie jest wykluczone, że powstanie coś więcej pod marką MediaTory niż gala i plebiscyt, ale to na razie niech zostanie tajemnicą mediatorów, a kiedy przyjdzie czas, to na pewno wszyscy o tym się dowiedzą – mówi Paulina Bochenek.

ADRIAN BURTAN

Cykl „Wokół kół”



Ujotowscy łowcy gwiazd

Jest w Krakowie takie miejsce, w którym studenci zadzierają głowy do góry, by ujrzeć niesamowity widok przestworzy. Naukowe Koło Studentów Astronomii UJ (NKSA) zostało założone w 1968 roku i działa przy Obserwatorium Astronomicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego „Fort Skała” przy ul. Orlej 171 w Krakowie. Tam też prowadzone są zajęcia na kierunku astronomia.

Obserwatorium posiada możliwość prowadzenia obserwacji astronomicznych – optycznych i radiowych, a także ma dostęp do danych zbieranych w innych tego typu jednostkach na świecie oraz na misjach satelitarnych. Koło zostało reanimowane w 2001 roku i od tamtego czasu działa prężnie i nieprzerwanie – liczy około 60 członków. Obecny zarząd składa się z: prezesa Karoliny Jarosik, wiceprezesa Patryka Liniewicza i sekretarza Joanny Żak, a opiekunem jest mgr Tomasz Kundera.

PRZYBLIŻYĆ SKRAWEK NIEBA

Statutowymi celami Koła są uzupełnianie i pogłębianie wiedzy jego członków, wdrażanie ich do pracy naukowej oraz rozwój osobisty. Obejmuje to m.in. planowanie i realizację projektów oraz przedsięwzięć naukowych. Tradycyjnie – co miesiąc od 2010 roku – odbywają się Astrominaria, czyli seminaria wygłaszane przez studentów i pracowników naukowych. Członkowie koła mają podczas nich okazję zapoznać się z realizowanymi projektami i pracami badawczymi. Przed pandemią Astrominaria były organizowane stacjonarnie w Obserwatorium UJ, lecz obecnie są prowadzone w formie zdalnej. – Jesteśmy również stałymi bywalcami i jednymi z pomysłodawców cyklicznej Konferencji Studenckich Astronomicznych Kół Naukowych – opowiada Patryk Liniewicz, wiceprezes Koła. Gospodarzami KSAKN byli cztery razy: w 2011 (pierwsza edycja), 2015, 2018 i 2020, przy czym ostatnia z konferencji zorganizowana była online. Koło jest zaangażowane również w Ogólnopolskie Seminarium Studentów Astronomii (OSSA) i co roku uczestniczy w Małopolskiej Nocy Naukowców, Targach Kół Naukowych, Dniach Otwartych UJ oraz Festiwalu Nauki i Sztuki.

ŻUKIEM PRZEZ ŚWIAT

Od początku działalności Koła organizowane były różnorodne wycieczki i wyjazdy obserwacyjne dla

członków. I tak w 2005 roku wyjechali oni do Hiszpanii, gdzie działała sekcja obserwacyjna i radioastronomiczna. W 2016 i 2019 roku odbyły się kilkudniowe wyjazdy obserwacyjne na Otryt i w okolicy Lewałdu Wielkiego. W lutym 2019 roku miała miejsce wycieczka obserwacyjna do Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego w Niepołomicach, a w połowie sierpnia 2020 roku – do Obserwatorium im. Tadeusza Banachiewicza na Lubomirze. Na „bliżej” trasy jeżdżą legendarnym czerwonym Żukiem. – Żuk został odkupiony od Ochotniczej Straży Pożarnej w Lewniowej – mówi Karolina Jarosik, prezes NKSA. – Najdłuższym wyjazdem był tygodniowy AstroTrip 2013 z Krakowa do Zwierzyńca przez Grybów i Roztoki. Najdalszym miejscem, w jakie zjechał Żuk była Zielona Góra – dodaje. W niedalekiej przyszłości planowany jest wyjazd obserwacyjny do Obserwatorium Astronomicznego

na Suhorze, a także wycieczka do Muzeum UJ pod kątem dawnych instrumentów astronomicznych.

NKSA DLA WSZYSTKICH

Wśród najciekawszych inicjatyw Koła można wymienić renowację zabytkowej lunety Grubb z 1874 roku i przystosowanie jej do obserwacji Słońca. Sam pomysł powstał w 2009 roku. Grubb jest refraktorem o średnicy 8 cali i posiada montaż paralaktyczny z grawitacyjnym napędem zegarowym. To niezwykle ciekawy i dokładny mechanizm, który pozwala na śledzenie ruchu Słońca lub Księżyca bez użycia prądu. Obecnie luneta stoi w Obserwatorium i dostępna jest do obejrzenia dla zwiedzających podczas różnego rodzaju wydarzeń. Inny projekt – utworzenie Muzeum Obserwatorium w Forcie Skała – został zawieszony z powodu pandemii, lecz jak zapowiada Zarząd Koła – po ustabilizowaniu sytuacji zostanie

wznowiony. Do tej pory miały miejsce dwa spotkania, podczas których odbyło się sprzątanie pomieszczeń Fortu, segregacja rzeczy oraz czyszczenie sprzętu. Członkowie NKSA bardzo cenią sobie tego typu inicjatywy. – Dołączyłam w zeszłym roku jako studentka pierwszego roku astronomii – przyznaje Anastasiia Untilova. – Koło zajmuje się popularyzacją astronomii, a w tym roku dzięki nauce stacjonarnej ma więcej planów działania – twierdzi. Mile widziana, ale nie wymagana, jest podstawowa wiedza z tej dziedziny. Poszukiwane są szczególnie osoby, które z pełnym zaangażowaniem będą wychodzić z własnymi inicjatywami.

OLGA SOCHACZEWSKA



Więcej informacji o Kole:

e-mail: nksauj@gmail.com Facebook: @1NKSAUJ1 Instagram: @nksauj

Święto uniwersyteckiej telewizji

Hucznie w telewizji na UJ

Początkowo działali pod nazwą Przystanek Student, a na 10-lecie zmienili nazwę na UJOT TV. W tym roku uniwersytecka telewizja studencka obchodzi swoje 14 urodziny!

UJOT TV jest telewizją, która siedzibę ma na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jej debiut był związany z myślą o rozwijaniu umiejętności dziennikarskich oraz zdobywaniu doświadczenia. Przystanek Student był czasem współpracy z dużymi redakcjami radiowymi i telewizyjnymi, takimi jak RMF FM. Dopiero 13 listopada 2017 roku redakcja zmieniła nazwę na UJOT TV i stała się częścią Pracowni Telewizyjnej WZiKS. Studenci mają tutaj możliwość doskonalenia warsztatu, poznawania form telewizyjnych, podstaw pracy operatorskiej oraz montażu. Obecnie w UJOT TV jest 43 członków – są to w większości osoby, które po raz pierwszy pracują w redakcji telewizyjnej. Najstarszym członkiem UJOT TV jest doktorant Paweł Nowak, który działa w telewizji od samego początku.

PRZYSZLI DZIENNIKARZE TELEWIZYJNI

– UJOT TV to media studenckie, tworzone przez studentów i dla

studentów – przekonuje Marcin Jakóbczyk, opiekun Pracowni Telewizyjnej WZiKS UJ i redaktor naczelny UJOT TV. Funkcję tę pełni od ubiegłego roku akademickiego, poza tym jest dziennikarzem i reporterem oraz pracuje dla Uwaga! TVN. – Obecnie jesteśmy na etapie budowania redakcji – kończymy szkolenia operatorskie, reporterskie oraz montażowe i zaczynamy regularną emisję telewizyjną. Będą to co najmniej dwie pozycje tygodniowo, a wśród nich: magazyny „3 pytania do” i „KulturUJ”, „Newsy UJOT TV” i sondy – dodaje. Powstawanie materiału to złożony proces, który zaczyna się od pomysłu. Następnie student-dziennikarz szuka operatora oraz montażysty i przygotowuje plan, który jest już realizowany wspólnie. Kolejne kroki to montaż i kolaudacja materiału, czyli sprawdzenie czy wszystko jest tak, jak było zamierzone.

PANDEMIA NIE BYŁA PRZESZKODĄ

Przez cały ubiegły rok kolegia redakcyjne prowadzone były regularnie online. Pomimo tak trudnego okresu UJOT TV wyemitowało prawie tysiąc minut materiału telewizyjnego – magazynów, programów i wywiadów. – Zdalnie udało się przeprowadzić nawet rozmowy z Anitą Werner i Agatą Buzek w ramach cyklu „Tea with UJOT TV”. Są to transmisje na żywo z osobami spoza Uniwersytetu Jagiellońskiego o tematyce lifestylewej i rozrywkowej – wyjaśnia Julia Jaskuta, kierownik redakcji UJOT TV. Po najnowszych zmianach podlegają jej wydawcy poszczególnych programów czyli: Wojciech Kaleta, Aleksandra Butas, Julia Jachimowicz,



Na zdjęciu dziennikarki UJOT TV, od lewej Daria Kędziora, Zuzanna Pollesch i Julia Mecner



Na zdjęciu Julia Sokol i Daniel Sypniewski – operatorzy UJOT TV

Zuzanna Pollesch, Oliwia Kupiec czy Anastazja Maślak, która pełni również funkcję kierownika pionu technicznego odpowiedzialnego za pracę montażystów oraz operatorów kamer. Do tego równolegle działa dział promocji UJOT TV, którego szefową jest Paula Piątkowska.

Z KAMERĄ W ŚWIAT I STO LAT!

Zbliżające się miesiące będą bardzo intensywne dla studentów, działających w UJOT TV pod wieloma względami. Pracują nad nowymi projektami, mając świadomość, że nowy rok akademicki to nowe wyzwania. W planach jest stworzenie magazynu informacyjnego w formie newsowej z prowadzącym oraz pełną oprawą telewizyjną, nadawanego na żywo oraz portal studencki UJOT.TV, na którym będą prezentowane treści w formie pisanej oraz wideo z własnym playerem. Wkrótce ruszy też modernizacja studia telewizyjnego, dzięki której będzie możliwość realizacji i nadawania programów

na żywo. Będzie to świetna okazja do sprawdzenia siebie w sytuacjach stresowych, gdzie nie ma miejsca na błędy. To jednak nie zniechęca osób, które wzięły udział w tegorocznej rekrutacji. – Studiuję dziennikarstwo na UJ, a w UJOT TV spodobała mi się atmosfera, jaka tu panuje – widać, że ludzie są tu z pasji i ich to interesuje – mówi Aleksandra Hutryczak. Kolejny pytan, Daniel Sypniewski, opowiada: – UJOT TV jest wyjątkowym miejscem, bo nigdzie jeszcze nie spotkałem aż tyle osób, które rzeczywiście są chętne i gotowe do pracy. Realizacja projektów idzie bardzo płynnie, a różne zadania pomagają w szybkim uczeniu się nowych, potrzebnych do pracy umiejętności.

Z takim zapałem telewizja UJOT TV ma niewątpliwie szansę jeszcze przez wiele lat być nierozrwalną częścią Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Życzymy wszystkiego najlepszego!

OLGA SOCHACZEWSKA



Na zdjęciu dziennikarz UJOT TV Wojciech Kaleta podczas nagrywania odcinka „3 pytania do” z prezeską All in UJ – Klaudią Janeczek

Studencka Fuzja Smaków

Smaki zimy – pomarańczowe muffinki z żurawiną i białą czekoladą

Muffiny są jednym z najwdzięczniejszych wypieków i niewątpliwym potwierdzeniem zasadności istnienia reguły minimax – minimum wysiłku, maksimum efektu. Wystarczy kilkanaście minut, żeby wypełnić całe mieszkanie zapachem ciasta, a możliwości połączeń smakowych ogranicza tylko nasza wyobraźnia.

Dzisiaj proponuję zimową wersję, w której słodycz białej czekolady przełamuje kwaskowa nuta żurawiny.

Jeśli dopiero zaczynasz swoją przygodę z wypiekami, muffinki są doskonałym wyborem. Cała filozofia ich przygotowania ogranicza się do wymieszania osobno suchych i mokrych składników, a następnie połączenia ich... niezbyt dokładnie. Tak naprawdę im bardziej przyłożymy się do starannego połączenia masy, tym gorszy będzie ostateczny

efekt – dlatego muffiny doskonale się sprawdzają, jeśli nie przepadacie za przepisami wymagającymi precyzyjnego przestrzegania.

Muffiny są też o tyle wdzięcznym wypiekiem, że podstawowe ciasto można łączyć z dowolnymi dodatkami. Równie dobrze sprawdzą się teżki z mlecznej lub gorzkiej czekolady, a pomarańcze można zamienić na cytryny i dodać garść suchego maku do masy. Ważne, by dodatki nie były zbyt mokre i ciężkie.

ALEKSANDRA KOCERBA



SKŁADNIKI MOKRE:

- 2 jajka
- ½ szklanki oleju o neutralnym smaku (np. rzepakowego)
- 200 ml mleka
- 1 łyżka soku z pomarańczy

DODATKI:

- 50 g drożdży z białej czekolady lub posiekanej białej czekolady
- 50 g suszonej żurawiny

SKŁADNIKI SUCHE:

- ¾ szklanki cukru
- 180 g mąki
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- szczypta sody
- 1 łyżeczka otartej skórki pomarańczowej
- szczypta soli

PRZYGOTOWANIE:

Zacznij od sparzenia pomarańczy gorącą wodą; zanurz owoc na chwilę we wrzątku, a potem oplucz. Otrzyj skórkę, a następnie wyciśnij sok.

W dwóch osobnych miskach połącz suche i mokre składniki. Następnie dodaj mokre składniki do suchych i wymieszaj – tak krótko, żeby znikły ślady suchej mąki. Warto o tym pamiętać, bo im dłużej ciasto jest mieszane, tym twardsze i bardziej zbite są muffiny po upieczeniu.

Wyłóż foremkę papilotkami i wypełnij ciastem do ¾ wysokości. Wstaw muffinki do piekarnika nagrzanego do 180 stopni Celsjusza i piecz przez około 25 minut na złoty kolor. Muffiny są upieczone, kiedy wykałaczka/patyczek do szaszłyków włożony do środka babeczki jest czysty po wyjęciu.

Warto poczekać, aż przestygną... ale zaskakująco często nie udaje mi się doczekać tego momentu.

Rekomendacje kulturalne dziennikarzy „WUJ-a”:

Sztuka oszustwa



Gdzie zaciera się granica między imitacją pełną szacunku dla dzieła a jawną podróbką? Skąd na rynku fałszywe egzemplarze wielkich dzieł... i czy sami jesteśmy winni temu, że się pojawiają? Kolejny tom popularnonaukowej serii #nauka to podróż w świat wielkich przekrętów. I choć fałszerstwo powszechnie postrzegane jest jako zjawisko dotyczące w szczególności świata wielkiej sztuki, książka Lydii Pyne na ośmiu przykładach pokazuje, że przed fałszyfikatami nie ustrzegło się ani środowisko naukowe, ani przemysł filmowy. Autorka radzi sobie całkiem niezłe jako przewodniczka po tym muzeum pełnym podrobionych osobiowości (choć chwilami trudno jej oprzeć się pokusie

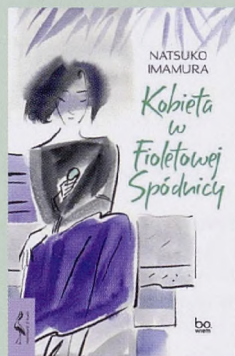
wtórnych dygresji czy przytaczania cytatów niewiele wnoszących do opowieści), opisując poszczególne zjawiska w szerokim kontekście historycznym, kulturowym, a nawet socjologicznym. Plusem książki niewątpliwie jest ciekawy dobór tematów; mowa tu o podrobionych skamielinach, starannie upozorowanych filmach dokumentalnych, zaskakującym świecie sztucznych aromatów do żywności. To nie tylko wędrowka po szerokim spektrum tematów, ale też wyjątkowa podróż w głąb historii ludzkości. Od zjawisk z epoki Szekspira aż po mactwa, których ujawnienie odbiło się szerokim echem w mediach społecznościowych – Pyne udowadnia, że sztuka imitowania

pożądanych przedmiotów i pragnienie otaczania się tym, co piękne, towarzyszą nam od zarania dziejów. Poszczególne historie skłaniają jednak przede wszystkim do refleksji nad ludzką naturą i pragnieniem dostarczenia sobie przynajmniej namiastki rzeczy nieosiągalnych – za wszelką cenę. Nawet kosztem własnej reputacji.

ALEKSANDRA KOCERBA

LYDIA PYNE, „PRAWDZIWE FAŁSZERSTWA”, WYDAWNICTWO UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO, KRAKÓW, 2021

Do czego doprowadza samotność?



Seria z Żurawiem znów nie zawodzi swoich czytelników, prezentując tym razem książkę „Kobieta w fioletowej spódnicy” autorstwa japońskiej pisarki i laureatki licznych nagród literackich. Na odbiorców czeka wciągający i niezwykle drobiazgowy thriller psychologiczny, który pozostawia w nas ziarno niepokoju. Tytułowa bohaterka jest nieustannie obserwowana przez Kobiętę w Żółtym Kardiganie, która przestaje żyć własnym życiem, by śledzić każdy jej krok. Dzięki temu również i my podążamy jej śladami, sami stajemy się podglądaczami codzienności Kobiety w fioletowej spódnicy. Pozornie wydawać by się mogło, że to prosta lektura, jednak

podnosi wiele istotnych problemów. Autorka zwraca uwagę na tragizm obserwarki, która jest do granic samotna, a przy tym zupełnie bezbarwna, wycofana i niezauważana przez społeczeństwo. Można się tylko domyślać, jak przykra musi to być sytuacja, która doprowadza ją do desperackiego poszukiwania kogoś bliskiego – nawet kosztem nieustannego śledzenia de facto obecnej osoby. W notiesie zapisuje każdy jej ruch i niczym marionetkarz próbuje nakierowywać ją na drogę, jaką dla niej wymyśliła. Podejmując kolejne działania, zatracając się w swoim obłądzie – aż wreszcie sprawy wymykają się jej spod kontroli. Książka japońskiej pisarki to

tragiczna opowieść o osamotnieniu oraz łączącymi się z tym manipulacjami, obsesją, zakładaniem masek, szaleństwem i potrzebą akceptacji. Pokazuje, jak ważne dla człowieka jest zbudowanie bliskiej relacji z drugą osobą. Zdecydowanie jest to pozycja warta uwagi, o czym świadczy także fakt zdobycia przez nią najbardziej prestiżowej nagrody literackiej w Japonii.

KAROLINA IWANIEC

NATSUKO IMAMURA, „KOBIETA W FIOLETOWEJ SPÓDNICY”, WYDAWNICTWO UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO, KRAKÓW 2021

Czy telefony mogą nas zabić?



Obecnie ciężko wyobrazić sobie życie bez urządzeń mobilnych i Internetu. Doszliśmy do poziomu, w którym to telefon czy laptop świadczą o statusie majątkowym człowieka, dzieląc ludzi. Warto jednak zastanowić się, czy nie zaszło to za daleko. Z pomocą przychodzi książka, która jest nowością na polskim rynku wydawniczym. Może być to obowiązkowa lektura dla studentów, którym bliska jest tematyka mediów, a także dla tych, którzy chcą być bardziej świadomymi użytkownikami elektroniki. Ukazane są w niej mechanizmy rządzące światem online, których nie powiedzą nam przedstawiciele wielkich firm. Każda strona to odkrywanie czegoś,

co już było albo jest, ale z całkiem nowej perspektywy. Lektura podzielona jest na trzy części, pisane w czasie początków pandemii. Nie zabraknie więc aktualności dotyczących zdalnych rozmów oraz rozważań na temat obecnych, zdaniem autora, problemów np. z hulajnogami elektrycznymi. Każdy rozdział kończy „Tweety”, które w przystępny sposób podsumowują jego treść. Książka zdecydowanie nie należy do tych, które czyta się jednym tchem, bo po przeczytaniu jej fragmentu warto poświęcić chwilę na refleksję. Mimo to świetna jest także płynność autora, którą posługuje się przy zmianie tematów. Nie brakuje jego opowieści o osobistych

doświadczeniach, szczególnie tych nabytych w Szwecji. Warto dodać, że przytaczane w książce tezy nie są teoriami spiskowymi, lecz ostrzeżeniami dla nas, które są poparte dowodami, byśmy byli bardziej świadomi tego, co robimy w Internecie. Wiemy, że smartfony zmieniły nasz świat, dowiedzmy się więc jak bardzo.

OLGA SOCHACZEWSKA

MICHAŁ R. WIŚNIEWSKI, „ZABÓJCZE APLIKACJE. JAK SMARTFONY ZMIENIŁY NASZ ŚWIAT?”, WYDAWNICTWO CZARNE, WOŁÓWIEC 2021

Rekomendacje kulturalne dziennikarzy „WUJ-a”:

W piaskach Arrakis



Książka Franka Herberta pt. „Diuna” z 1965 roku, stała się inspiracją dla wielu twórców m.in. dla Denisa Villeneuve’a, reżysera jej najnowszej adaptacji filmowej. Jego dzieło już na początku przyciąga wzrok ciekawą obsadą aktorską (Timothée Chalamet, Zendaya, Javier Bardem). Ścieżka dźwiękowa została skomponowana przez króla hollywoodzkiej muzyki filmowej, Hansa Zimmera. Choć mówi się, że takie utwory są coraz mniej „słyszalne” we współczesnych produkcjach, tutaj niewątpliwie nuty nie stanowią tylko tła dla wydarzeń, lecz są pełnoprawnym bohaterem filmu, kształtując jego charakter i nadając ton poszczególnym wydarzeniom. „Diuna” opowiada trudną historię

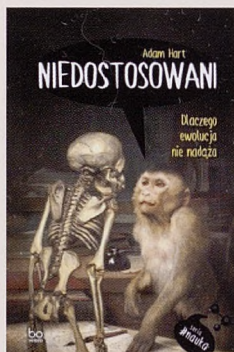
władzy, przeznaczenia i walki o wolność. Wszystko to dzieje się w dalekiej przyszłości, na planecie Arrakis, niebywale cennej ze względu na występującą na niej wyjątkową substancję. Fakt, że jest ona pożądana przez wielu, doprowadza do krwawych walk, zdrad i nieposkromionej chciwości. Wydaje się, że ta produkcja pokazuje, jakże aktualne dzisiaj, konflikty na tle etnicznym, gdzie jedni są wyżej niż drudzy, gdzie zawsze ktoś musi być panem, a ktoś poddanym. Nie znając historii związanej z książkowym pierwowzorem „Diuny” i oglądając tylko zwiastun, mogłoby się wydawać, że to kolejny film z gatunku science fiction. Produkcja, której akcja rozgrywa

się w odległej galaktyce, gdzie toczy się odwieczna walka dobra ze złem, opleciona mitosnym wątkiem. Nic bardziej mylnego... Jest to prawie trzygodzinny seans, wymagający nieustannego skupienia widza, jego wytężonej uwagi i refleksji nad tym, co dzieje się na ekranie. Nie ma co ukrywać – to wcale nie jest łatwe zadanie, więc jeśli ktoś chciałby przyjść na ten film, żeby odetchnąć i na chwilę się wyłączyć, to niekoniecznie wybrać właściwą produkcję.

JUSTYNA ARLET-GŁOWACKA

„DIUNA”, REŻ. DENIS VILLENEUVE,
2021, STANY ZJEDNOCZONE,
KANADA, WĘGRY

Matka Ewolucja



Choćbyśmy chcieli, nie wyprzemy faktu, że ukształtowała nas ewolucja. Począwszy od założenia, że ludzie przez setki lat wykształcali cechy, które sprzyjały przetrwaniu gatunku, autor prowadzi nas przez różne dziedziny nauki, pokazując poszczególne procesy. Jak możemy sobie pomóc, mając już częściową wiedzę o tym, co powoduje, że nasz organizm działa w taki, a nie inny sposób? Ewolucjonistyczne podejście Harta wydaje się tu niezwykle aktualne i prawdziwe. Dotyka on tematów powszechnych w XXI wieku, takich jak stres, nałogi, dieta czy fake newsy, w ciekawy sposób skupiając się na powiązaniu z naszymi prehistorycznymi przodkami i dostosowaniu do życia w świecie. Okazuje się, że zostaliśmy wyposażeni

w proste narzędzia, z których nie korzystamy w wyniku braku społecznej świadomości. Niestety ewolucja zostawiła nam też negatywne aspekty, z którymi chcąc nie chcąc musimy się dziś zmagać. Należą do nich specyficzne choroby cywilizacyjne, wśród których omówione są m.in. otyłość, nietolerancja laktozy czy glutenu oraz WZJG i NZJ. Czy oznacza to, że powinniśmy zacząć stosować dietę paleo i zamieszkać w jaskiniach? Książka popularnonaukowa napisana jest językiem przystępnym dla czytelnika, w świadomości, że nie każdy ma wiedzę na temat złożonych procesów występujących w przyrodzie, które tu ukazane są jako fascynujące i łatwe do przyswojenia. Nie brakuje także zabawnych momentów z życia

codziennego autora, ojca trójki małych dzieci, które czasem doprowadzają do płaczu... ze śmiechu. Lektura, napisana przez naukowca, sama w sobie daje do myślenia i uwrażliwia na zmiany, które mogą jeszcze nastąpić. Prehistoryczna walka o przetrwanie postrzegana jest teraz w innym wymiarze i – jak pokazują przytaczane badania – to w pewnej mierze od naszych wyborów zależy, jak będzie wyglądała przyszłość świata, niezagrażającego istnieniu ludzkości.

OLGA SOCHACZEWSKA

ADAM HART, „NIEDOSTOSOWANI.
DLACZEGO EWOLUCJA NIE
NADAŻA?”, WYDAWNICTWO
UNIwersytetu Jagiellońskiego,
KRAKÓW 2021

Zareklamuj się w WUJ-u!

Docieramy co miesiąc
do kilku tysięcy studentów

wuj_reklama@op.pl



MISTRZOSTWA UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

W NARCIARSTWIE ALPEJSKIM

14 STYCZNIA 2022 R.

TERMIN ZGŁOSZEŃ: 12 STYCZNIA 2022 R.

BIAŁKA TATRZAŃSKA - KANIÓWKA

KOSZT UCZESTNICTWA: 150 ZŁ

STUDENCI, DOKTORANCI, PRACOWNICY I DZIECI DO LAT 12

ORGANIZATORZY ZAPEWNIAJĄ:

- + TRANSPORT NA TRASIE: KRAKÓW – BIAŁKA TATRZAŃSKA (KANIÓWKA) – KRAKÓW
- + KARNET NARCIARSKI NA CZAS ZAWODÓW
- + CAŁODZIENNE APRES SKI
- + UDZIAŁ W ZAWODACH
- + KOSZULKI ZAWODÓW
- + ATRAKCYJNE NAGRODY

FOTOREPORTAŻ

Wieczorny Kampus UJ

Zdjęcia: Justyna Arlet-Głowacka

